

10
 Pan. Janowi Tadeusz w 15 1929 r. rzym - kat.
 żołnik, Kawaler. Dnia 10/1 1940 r. zostałem wraz z rodziną
 napadnięty w domu w Nowej Grobli pow. Rokietyc w woj. Stanisławski
 około godz. 12-1 w nocy, przez milicję sowiecką z miejscową
 w paśmie postępie rewizja, w domu zapytaliśmy czy mamy 5438
 broń, przypadkowo nic nie znaleźli, więc przeszli jakiś
 „Ukaz” z tym że nam moja wyjeżdża do innych miejscowości
 w Polsce, więc karali się zbierać i zabierać swoje rzeczy i ubranie
 rzeczy żywności, po nas przyjechały już furmanki niektóre karano
 się Tadeusza i w ten sposób zabrali z naszej kolonii 32 rodziny
 polskie, stawiając nas na stacje kolej. Rokietyc gdzie stały wagony
 towarowe tam nas poladowali po 30-45 osób do wagonu
 z reszami, wagon 15 tonowy. Transport w którym my jechaliśmy składał
 się z 48 wagonów gdzie mieściło się 1600 osób.
 Tak nas uwięziono 2 dni bez wszelkich środków żywności i wody.
 Żywności typu co się można było zabrać z domu.
 Tak nas uwięziono do lasów w Sieradzu wstępną obł. Sieradzki.
 w lasach 84 km. gdzie teren był bardzo niski i mokry.
 Tam dopiero dali chleba, porządkowali nas po barakach po kilka rodzin
 tak że na mieszkanie 6x6 było nawet i 30 osób. Na drugi dzień poszliśmy
 do roboty do lasu na składy i „spółprawy”. Robota trwała do
 12 godzin z godz. przerwy obiadowej. Higiena była na bardzo niskim
 poziomie, ludność również kupować żywność była w większości Polska.
 Odnośnie się Rosjan było rozbitne, jeden uspukewał a drugi mówił
 „to wy kulaki” taki owaki i t.p.

-2-

Robota była pomarmowana adreż w lesie 8 kubice, metrów drzewa
spilwani z pinia i popiłowani do na przepiłowani dłażosci, max spielwawodnie
wymiarowanie 400 spat - podklady koleji. które były cinkosci jedna do 50 kg.

Chleba dawano 800gr. na robotnika a 40 na nierob. i to za swoje
pieniżdze, czasem tak dochodziło że rodziny po dwa dni chleba nie
brali spawodu braku pieniżdy bo jeśli nie robili to i nie „kuszali”,
Ubrań iadnych nie dawano tylko za pieniżdze i to dla „stachawosierów”

Stosunek N.K.W.D. do Polaków był bardzo osty. Jeżeli ktoś nie poszedł
na robote przez 2 dni to go sądzili za t.ew. „froguti” od 4 omisiercy
do roku więzienie. Na ucztach było ok. 800 ludzi

Powoc lek. była bardzo słaba a śmiertelności bardzo duża
i to zaraz w 1940 roku w dwóch miesi zmarło do 50 osób
sami młodzieży od 15 lat do 20 w porze wiosny choroba tyfus
brzusny, tak że przez ~~cały~~ okres dwóch lat zmarło ok 25%
ludzi. Lecznosc z krajem była całkowicie niedopuszczalna dopiero po
zwolnieniu. Zwolnieniu zostali na 3 sierpnia 1941 roku.

Z dniami 6 grudnia 1941 r. wyjechał z grupą składająca się
z 63 osob. do Łockaja i tam zostali przydzielony do 6 D. P.
16 p.p. z dniami 10 stycznia 1942 r.

Przyjeżdż do uwiezienia byli

Orrulek Jozef dep. do kijowa który jest prawdy.

Stankiewicz Władysław milicjant (ur 2 luty. Str. Karp.

Łabkowski imię nie pamiętam

Jacuzym imion nie pamiętam.

Koltun

Kamień kon.